

Введение во храм  
Пресвятой Владычицы нашей Богородицы  
и Приснодевы Марии

Во имя Отца и Сына и Святого Духа!

Дорогие во Христе братья и сёстры!

Ещё раз в нашей жизни, Всемилостивый Господь сподобил нас дожидаться великого, глубоко духовного и назидательного праздника – Введения во храм Пресвятой Владычицы нашей Приснодевы Марии.

Каждое Богородичное торжество приносит в наши сердца великую радость, радость прежде всего, что мир имеет это святейшее Существо через которое небо стало на земле. Радость и потому что устами Божией Матери человечество ответило Богу послушанием, радость и о том, что мы имеем Скоропослушницу и Подательницу радости.

Сегодня, праведные Иоаким и Анна исполняют свой обет – отдают Богу своего, возлюбленного Ребёнка. В сопровождении родителей, дев с зажжёнными свечами, Отроковица Мария приводится в дом Господень. Её ставят на первую ступень и вдруг Она, как взрослая, без страха сама поднимается по высоким ступеням лестницы. А там, наверху, у входа, Её уже ожидает Захария, который по внушению Святого Духа вводит Её в самое Святое место Храма, где никто не смеет входить, кроме Первосвященника – лишь один раз в год.

Ангели вхождение Пречистая зряще удивишася како Дева вниде во Святаия Святыя! Так поет, сегодня святая Церковь, разделяя восторг горнего мира. Ангели удивляются... ! Что же, в таком случае должны делать мы, грешные люди? Дева Мария избрана от мира из людей. И в этом не только наше удивление, великая радость но и глубокое размышление, размышление о том кем в нашей жизни является Царица Небесная?

О, как часто мы забываем, что Она, наша Небесная Мать, перед Которой можем мы излить все, наши житейские проблемы, радости и наши слёзы!

Мать Божия никогда не оставляла, не оставляет и не оставит людей и каждого, взятого в отдельности, человека. Это воистину благодатная милость для всех нас. Она, как Честнейшая Херувим и Славнейшая без сравнения Серафим, всегда покрывает человечество Своим, чудным омофором, Своей, материнской любовью, Своей, никогда не прекращающейся молитвой пред Бозлюбленным Сыном. Она скорая наша Помощница, особенно в моменты трудные, когда встречает нас маловерие, гнев, братоненавидение, когда в жизни нашей не получается так, как бы мы хотели.

Преподобный Серафим Саровский говорит так: Когда ты скорбишь, когда в сердце твоё придёт уныние, внутри так скучно, тяжело станет – ты говори тогда: Богородице Дево радуйся...! Ты какбы эту радость Пречистой Деве

приносишь, но знай, что Она тебя утешит, этой радостью которой тебе не достаёт.

У кого из нас хватит сил выразить все чудеса Её заступничества? Кто избавил бы нас от бед, если бы не Её предстательство? От каких неприятелей не спасает Она? Каких печалей не утоляет? Каких болезней не исцеляет? Даже гнев Божий, праведно на нас движимый, сила Её ходатайства отвращает от нас! Пред Её чудотворными образами постоянно проливаются потоки слёз скорбящих и беспомощных. Уходил ли кто от Нее неутешённым?! Вет, само призывание имени Матери Божией прогоняет бесов, разрушает все их козни, пополяет и уничтожает все плотские страсти.

Вот, видим в чём заключается эта, великая любовь Царицы Небесной к нам. О, как трудно нам подражать этому примеру – и любовью отвечать на любовь!

Всякая мать желает счастья своим детям. Этого хочет также наша Небесная Мать. Именно поэтому Церковь, так прекрасно взывает к Ней: Не умолчим никогда, Богородице, силы Твоя глаголати, недостойнии: аще бо Ты не бы предстояла молящи, кто бы нас избавил от толиких бед, кто же бы сохранил до ныне свободны...?

Дорогие братья и сёстры!

Какое же благоговение и почитание должны оказывать Ей мы – православные христиане? Как нашу родную мать, должны мы Её чтить и благоговейно, со смирением и любовью в сердце относиться к Богородительнице, потому что это наша обязанность утверждённая законом Божиим. Ибо тот, кто не почитает и не ухаживает за своей матерью, тот недостоин звания человека, так и кто не чтит Царицы Небесной не достоин имени христианина.

Поэтому пусть каждый день и наше верующее, знающее великую силу Её ходатайства, сердце припадает к ногам Божией Матери со своими воздыханиями, нуждами, со своими скорбями – а их у нас много!

Будем, как можно чаще и усерднее прибегать к Ней с молитвами, особенно в дни Рождественского поста – в котором сейчас находимся. Предочистим свою душу от всякой душевной нечистоты и грязи, чтобы достойно, с чистым сердцем, радостно встретить новорождённого Богомладенца, в чём да поможет нам Его Пречистая Мать.

К кому возопию, Владычице? К кому прибегну в горести моей, аще не к Тебе, Царице Небесная? Кто плач мой и воздыхание мое примет, аще не Ты, Пренепорочная... Твои бо есмы раби, да не постыдимся.

Аминь.

## WPROWADZENIE DO ŚWIĄTYNI PRZENAJSWIĘTSZEJ BOGARODZICY

W imię Ojca i Syna i Świętego Ducha!

Drodzy w Chrystusie Bracia i Siostry!

Miłosierny Bóg, raz jeszcze uczynił nas godnymi, byśmy doczekali wielkiego, wielce pouczającego i głęboko duchowego święta – Wprowadzenia do Świątyni Przenajświętszej Władczyni naszej Zawsze Dziewicy Marii.

Każda uroczystość związana z osobą Bogarodzicy wnosi w nasze serca wielką radość. Cały świat raduje się z posiadania Najświętszej Ludzkiej Istoty, poprzez Którą, niebo zeszło na ziemię. Radość wynika również z faktu, iż dzięki słowom Matki Bożej, ludzkość odpowiedziała Bogu posłuszeństwem, radość i ze względu na to, że my wszyscy mamy Tę, Która śpiesznie spełnia nasze prośby i jest zarazem Dawczynią wszelkiej radości.

Dzisiaj, sprawiedliwi Joachim i Anna spełniają swą obietnicę – ofiarowują Bogu Najwyższemu swe ukochane Dziecko. W towarzystwie rodziców, panien z zapalonymi świecami, trzyletnia Maria przywiedziona jest do Domu Pańskiego. Stawiają Ją na pierwszy stopień i oto ku zdziwieniu wszystkich, bez niczyjej pomocy, Ona sama, bez bojaźni wstępuje po wysokich schodach. A tam na samej górze, u wejścia do Świątyni już oczekuje na Nią Zachariasz, który pod natchnieniem Świętego Ducha wprowadza Bogarodnicę w najświętsze miejsce Świątyni, gdzie nikt oprócz Arcykapłana nie ma prawa wejścia i to jeden raz w roku.

Aniołowie widząc wstępowanie Najświętszej zdziwili się, jak Dziewica weszła do Świętego Świętych. Tak oto wzywa dziś św. Cerkiew dzielając zachwyty Niebiańskiego Jeruzalem.

Aniołowie zdziwili się...! Jak, więc w takim wypadku powinniśmy reagować my – grzeszni ludzie? Dziewica Maria wybrana została z tego świata, spośród ludzkości. W tym momencie u każdego z nas pojawia się nie tylko zdziwienie, wielka radość, lecz także głębokie rozmyślanie, rozmyślanie nad tym kim dla nas jest Królowa Niebios?

O, jakże często zapominamy o tym, że Ona jest naszą Niebiańską Matką, przed Którą możemy wylać wszystkie nasze życiowe problemy, radości i łzy. Matka Boża nigdy nie opuszczała, nie opuszcza i nie opuści żadnego potrzebującego człowieka.

To zaprawdę, pełne łaski Miłosierdzie darowane wszystkim nam. Ona jako Czcigodniejsza od Cherubinów i Chwalebniejsza bez porównania nad Serafinów, nieustannie pokrywa całą ludzkość Swym przecudnym Omoforonem, Swą matczyną miłością, Swoją nigdy nieustającą modlitwą przed tronem Umiłowanego Syna. Bogarodzica zawsze i wszędzie gotowa jest przybyć na pomoc, w szczególności zaś w trudnych momentach naszego życia, kiedy to wkrada się do naszej duszy gniew, słaba wiara, nienawiść w stosunku do naszych bliźnich, i wtedy kiedy nie jest tak jak sobie zaplanowaliśmy.

Święty Serafin z Sarowa naucza: Kiedy się smucisz, kiedy do twego serca zapuka

rozpacz, a w środku poczujesz przygnębienie i będzie ci, tak bardzo ciężko – ty wzywaj wtedy – Bogarodzico Dziewico Raduj się...! (słow. Bohorodice Diewo radujsia). W ten sposób przynosisz radość dla samej Przczystej Dziewicy. Pamiętaj że Ona ciebie pocieszy, tą radością której akurat ci brak.

Kto z nas będzie w stanie wymienić wszystkie cudowne zdarzenia, których dokonała Ona dzięki Swemu Wstawiennictwu? Kto wybawiłby nas ot licznych nieszczęść i bied jeśliby nie Jej Orędownictwo? Od których nieprzyjaciół nie wybawia Ona? Jakiego bólu nie uśmierza? Jakich chorób nie uzdrawia? Nawet gniew Boży – sprawiedliwie na nas ciężący – Jej wszechmocna modlitwa odwraca od nas. Przed Jej cudotwórczymi ikonami nieustannie leją się strumienie łez, przygnębionych, załamanych i ludzi pozbawionych wszelkiej pomocy ze strony drugiego człowieka. Czy ktokolwiek odchodził od Niej niepokieszony? Już samo wezwanie imienia Matki Bożej przepędza demony, niweczy ich chytre podstępny, gasi i niszczy wszystkie cielesne namiętności.

Każda matka pragnie szczęścia swych dzieci. Tego chce także i nasza Niebiańska Matka. I to właśnie dlatego Cerkiew tak przepięknie wzywa do Niej: Nie zamilkniemy nigdy, Bogarodzico, o potędze Twojej opowiadać naszymi niegodnymi ustami! O, gdybyś Ty nie wstawiała się za nami w błaganiach, kto wyratowałby nas od tylu nieszczęść i kto by ochraniał dzisiaj naszą wolność...?

Drodzy Bracia i Siostry!

Jakże głębokie poważanie i cześć powinniśmy okazywać Jej my – prawosławni chrześcijanie?! Jak naszą rodzoną matkę powinniśmy Ją szanować i z pokorą i miłością w sercu odnosić się do Bożej Rodzicielki, dlatego, iż jest to nasz obowiązek potwierdzony przez Prawo Boże. Ten bowiem kto nie oddaje należnego szacunku i nie dba o własną matkę ten nie jest godny miana – człowieka! Tak i kto gardzi Królową Niebios nie jest godny nazywać się chrześcijaninem.

Dlatego też niech w każdym dniu nasze wierzące, i zarazem doskonale znające wielką siłę orędownictwa, serce przypada do nóg Bożej Matki ze swoimi westchnieniami, potrzebami, ze swoimi nieszczęściami i biedami – każdy z nas, zapewne, ma ich nie mało. Możliwie jak najczęściej przybiegajmy do Niej ze swoimi gorliwymi modlitwami, szczególnie w dniach Postu przed świętem Narodzenia Pana Naszego Jezusa Chrystusa, w którym to okresie właśnie się znajdujemy. Oczyśćmy swoją duszę od wszelkiej nieczystości i brudu grzechów aby godnie, z czystym sercem spotkać nowonarodzonego Bogomłodzieńca Chrystusa, w czym niechaj wspomaga nas Jego Przczysta Matka.

O Władczyni, do kogo mam skierować swe wezwanie? Z kim się podzielę mym bólem, jeśli nie z Tobą Królowo Niebios? Któż bowiem, mój płacz i smutek przyjmie, jeśli nie Ty, O Nieskalana... Twoimi przecież jesteśmy sługami i nie będziemy zawstydzeni.

Amen.

Adam Magruk

